Akcje Marconi Company dla wtajemniczonych

2 czerwca 1896 roku Guglielmo Marconi otrzymał patent na swój wynalazek - radio, w lipcu 1897 jako pierwszy na świecie uzyskał patent na transmisję sygnałów elektrycznych, a w 1901 przeprowadził transmisję radiową przez Atlantyk.

W przeciwieństwie do wielu wynalazców, był on także zręcznym biznesmanem, który wprowadzał swoje pomysły w praktykę i gdyby nie działania innych, Marconi mógłby nawet stać się światowym monopolistą.

Odbiornik radiowy w stylu retro

W marcu 1910 roku Marconi Company (założona przez Marconiego w 1897 roku) postanowiła zrealizować swój plan połączenia Królestwa Wielkiej Brytanii siecią 18 stacji, które rozmieszczone miały być również na wybrzeżu i pokładach statków. Byłoby to świetne

rozwiązanie dla marynarki wojennej, dając jej wówczas niezakłóconą łączność. Jednak rząd brytyjski, mimo niezaprzeczalnych korzyści płynących z projektu, był oporny nie chcąc tworzyć monopolu na rynku usług telekomunikacyjnych. Rozpoczęły się negocjacje.

W marcu 1912 roku miano zawrzeć porozumienie w sprawie siatki nadajnikowej (Imperial Wireless). Minister Łączności, Herbert Samuel, wstępnie zaakceptował ofertę Marconi Company. Przewodniczący firmy, Godfrey Isaacs, był bliskim przyjacielem ministra. Umowa, mimo, że nieupubliczniona, spowodowała znaczny wzrost wartości akcji spółki, na co również wpłynęły informacje o tragedii Titanica 10 marca tamtego roku i niezbędności między innymi takich rozwiązań, jakie proponował Marconi*.

Godfrey Isaacs, dyrektor generalny angielskiej Marconi Company był bratem Prokuratora

Generalnego Wielkiej Brytanii. Postanowił on rozwinąć amerykańską siostrzaną spółkę Marconi Company poprzez wydanie nowych akcji z przeznaczeniem na rynek brytyjski. 9 kwietnia zaoferował swoim dwóm braciom - Harry'emu i Rufusowi kupno pakietu akcji po okazyjnej cenie. Harry Isaacs kupił 56 tysięcy, a Rufus Isaacs, mimo początkowych oporów, po paru dniach zdecydował się kupić od Harry'ego 10 tysięcy po 2 funty za akcję. Następnie odsprzedał tysiąc akcji Lloydowi George'owi i kolejny tysiąc przewodniczącemu Partii Liberalnej, nie uzyskując z tej transakcji żadnych korzyści.

18 kwietnia cena jednostkowa nowo wydanych akcji wzrosła do 4 funtów. Każdy z ministrów szybko pozbył się akcji, jak się można domyślać z niezłym zyskiem. Na ich korzyść przemawiał jednak fakt, że kiedy ceny akcji spadały, ministrowie kupili kolejny pakiet, co spowodowało, że na koniec dnia mieli

całkiem pokaźną stratę netto.

Jednak bezsprzeczne jest, że trzej ministrowie kupili akcje w sposób uprzywilejowany od osoby ubiegającej się o kontrakt rządowy i początkowy profit był niekwestionowany. Ponowne kupienie akcji miało być skuteczną obroną, w przypadku, gdyby sprawa się wydała. A się wydała i to szybko.

W październiku Minister Łączności powołał komitet do zbadania sprawy Marconiego (Select Commitee). Podczas przesłuchań obaj bracia Isaacs, podobnie jak Lloyd George zaprzeczyli, jakoby robili jakiekolwiek interesy na akcjach spółki. Ponieważ w polityce czas był bardzo gorący, a sprawa akcji, była pomniejszą, w Izbie Gmin przyjęto wyjaśnienia uwikłanych osób, a sprawa wydawała się zakończona. Kiedy jednak wydało się, że przewodniczący partii rządzącej zainwestował w akcje Marconi Company 9 tysięcy

funtów pochodzących ze środków Partii Liberalnej, ten zwiał do dalekiej Bogoty i nawet nie zamierzał spowiadać się przed jakąkolwiek komisją.

Ponieważ Kolumbia jest bardzo daleko od Westminster, po zaciekłej debacie Asquith*, nie tylko ocalił gabinet, ale jeszcze mianował Rufusa Isaacs'a na Przewodniczącego Ławy Królewskiej (Lord Chief Justice). Isaacs dyplomatycznie usunął się na placówkę w Waszyngtonie, by później zostać wicekrólem w Indiach.

Lloyd George i Rufus Isaacs w bardzo niewielki sposób ucierpieli na skandalu Marconiego. Jednak animozje między partiami, które narastały już od 1906 roku osiągnęły poziom, którego nie pamiętali najstarsi mieszkańcy Wysp.

W 1912 roku Marconi Company z siedzibą w Wielkiej Brytanii w dużej mierze kontrolowała bezprzewodowy przepływ informacji na

świecie. Skandal nie zrujnował firmy, ale pozwolił na wtargnięcie szybko rozwijającego się amerykańskiego rynku telekomunikacyjnego. Sentyment jednak pozostał i kiedy Marconi umarł w 1937 roku, po jego śmierci operatorzy stacji transmisyjnych wyłączyli nadajniki i przez dwie minuty na świecie zapanowała cisza w eterze.

* Śledztwo przeprowadzone w związku z tragedią Titanica wykazało, że bezprzewodowa telegrafia przyczyniła się do nadania SOS i uratowania 1/3 rozbitków znajdujących się na tratwach ratunkowych. To wydarzenie pozwoliło zmniejszyć późniejszy skandal, w który uwikłani byli ministrowie rządu Wielkiej Brytanii, posiadający akcje jego spółki.

**Herbert Henry Asquith - polityk brytyjski, premier Wielkiej Brytanii z ramienia Partii Liberalnej w latach 1908-1916, wcześniej minister spraw wewnętrznych i Kanclerz Skarbu

Źródła: ieeeghn.org; maggs.com; mhs.ox.ac.uk; pl.wikipedia.org; opoka.org.pl; spartacus.schoolnet.co.uk

Opublikowano w dniu 02.06.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA